

# Pomoc społeczna oczekuje pomocy



29 listopada przed gliwickim urzędem miejskim i starostwem powiatowym przeciwko upokarzającym warunkom pracy i płacy protestowali pracownicy pomocy społecznej. Demonstrantów wsparli związkowcy „Solidarność” z całego regionu.

## W NUMERZE:

### Górnicy zgodzili się na prywatyzację Holdingu

52 proc. załogi Katowickiego Holdingu Węglowego S.A. poparło projekt wejścia KHW na giełdę poprzez upublicznienie mniejszościowego pakietu akcji spółki.

Zgodnie z zawartym jeszcze przed referendum porozumieniem, do końca stycznia 2008 r. zarząd KHW i związki zawodowe mają podpisać umowę społeczną, stwarzającą pracownikom gwarancje zatrudnienia i wzrostu płac.



Czytaj na stronie 3

### Będzie referendum w Kompanii!



wie się za protestem, to 17 grudnia w kopalniach Kompanii zostanie przeprowadzony 24-godzinny strajk ostrzegawczy.

Górnicy „Solidarność”, wraz ze Związkiem Zawodowym Górników w Polsce, ZZ Przeróbka i ZZ „Kadra” zdecydowała o przeprowadzeniu referendum strajkowego w Kompanii Węglowej.

Głosowanie odbędzie się w poniedziałek 10 grudnia. Jeśli większość górników opowie się za protestem, to 17 grudnia w kopalniach Kompanii zostanie przeprowadzony 24-godzinny strajk ostrzegawczy.

Czytaj na stronie 3

### Samorządy, aglomeracja i przekształcenia



Urzędem Wojewódzkim a Śląsko-Dąbrowską „Solidarnością”

Przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarność” Piotr Duda przesłał nowemu wojewodzie śląskiemu list gratulacyjny. Przekazał w nim życzenia „konsekwencji oraz wrażliwości na problemy regionu w pełnieniu tej odpowiedzialnej służby. Liczę też na efektywny dialog z partnerami społecznymi oraz udaną współpracę pomiędzy Śląskiem a Urzędem Wojewódzkim a Śląsko-Dąbrowską „Solidarnością”

Czytaj na stronie 5

## KRÓTKO

**29 listopada** (Strasburg). Parlament Europejski zatwierdził Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej i zwrócił się do Polski o jej przyjęcie. Proklamowanie Karty, zdaniem Parlamentu, podkreśli jej wyjątkowy charakter i znaczenie. Przypomnijmy, Karta Praw Podstawowych, choć w zdecydowanej większości odzwierciedla jedynie prawa zapisane już wcześniej w innych dokumentach międzynarodowych, to jednak pozwoli obywatelom Unii Europejskiej na dochodzenie swoich praw przed sądami krajowymi. NSZZ "S" wielokrotnie upominał się o przyjęcie Karty Praw Podstawowych przez Polskę. Niestety, wbrew wcześniejszym deklaracjom premier **Donald Tusk** w exposé zapowiedział, że Polska przyjmie Kartę z uwzględnieniem tzw. protokołu brytyjskiego. Oznacza to, że Polska nie przyjmie rozdziału dotyczącego praw pracowniczych.

**1 grudnia** (Zabrze). - Chciałbym przekazać wszystkim górnikom na Śląsku i w całym kraju serdeczne pozdrowienia i zapewnić, że ze strony rządu będziemy podejmować różne formy aktywności, aby górnictwo, a w szczególności górnictwo węgla kamiennego, stało się szansą dla naszej gospodarki - podkreślał w trakcie wizyty w kopalni "Sońnica-Makoszowy" wiceminister gospodarki **Waldemar Pawlak**. - Dziś w dobie drożych nośników energii na świecie, może to być nasz wielki atut - podkreślił.

**3 grudnia** (Gdańsk). Prezydium Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" z niepokojem przyjęło informację o rządowej koncepcji wprowadzania bonu edukacyjnego. Zdaniem przedstawicieli oświatowej "S" takie eksperymenty wprowadzane w wielu krajach nie sprawdziły się. - W sytuacji utrzymującego się niskiego poziomu budżetowego finansowania oświaty w naszym kraju (ok. 3 proc. PKB), rozmowy o wprowadzaniu bonu edukacyjnego wydają się bezzasadne. Międzynarodowe zalecenia mówią o finansowaniu takiej oświaty jak w Polsce co najmniej na poziomie 5 proc. PKB, jest to także wieloletni postulat naszego Związku - uważa **Stefan Kubowicz**, przewodniczący oświatowej "S". Zamiast rozmów o bonie edukacyjnym NSZZ "Solidarność" proponuje rozpoczęcie negocjacji o przekazywaniu środków na wynagrodzenia nauczycieli w postaci dotacji celowej.

**3 grudnia** (Bytom). W przededniu Barbórki na Śląsku gościł premier Donald Tusk. Podczas spotkania ze związkowcami i załogą kopalni "Bobrek-Centrum" stwierdził, że "polski węgiel może być gwarancją polskiego bezpieczeństwa energetycznego". Potwierdził, że rząd nie planuje jakichkolwiek zmian w systemie emerytalnym dla górników. Premier Tusk odwiedził też ratowników z Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego, a także był gościem na obiedzie u jednej ze śląskich rodzin.

**4 grudnia** (Warszawa). Zapowiada się rewolucja w prawach pracowniczych. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że pracownicy mogą żądać rekompensaty korzyści utraconych z tytułu bezprawnego zwolnienia. Poniesiona przez byłego pracownika szkoda musi pozostawać w związku przyczynowym ze zwolnieniem. Więcej o tej sprawie napiszemy w kolejnym numerze naszego Tygodnika.

## LICZBA TYGODNIA...

### 50 lat...

... temu, 3 grudnia 1957 o godz. 16.00 nadawanie swojego programu rozpoczęła Telewizja Katowice.

Od początku istnienia była najbardziej liczącą się regionalną stacją telewizyjną w Polsce. Zasięgiem obejmowała południową i zachodnią część kraju oraz miejscowości nadgraniczne po stronie czeskosłowackiej. W obszarze jej nadawania mieszkało wówczas 4,5 miliona osób. Telewizję oglądało się wtedy na radzieckich Leningradach, Rubinach, Ekranach, Znamiach, Rekordach. W sklepach zaczęły się też pojawiać rodzime Belwedery.

W roku 1957 liczbę telewizorów w woj. katowickim szacowano na około 2,5 tysiąca sztuk, ale tylko niewielka ich część znajdowała się w rękach prywatnych. Ówczesna widownia telewizyjna gromadziła się więc głównie w domach kultury, klubach prasy i książki i świetlicach.

W 1966 r. obok stojącej już anteny nadawczej w Bytkowie uruchomiono nowe studio nadawcze. Tam też do tej pory mieszczą się telewizyjne redakcje. Studia zamiejscowe są też w Częstochowie i Bielsku-Białej. Obecnie Telewizja Katowice nadaje dziennie kilka godzin programu emitowanego w kanale TVP Info.

## NAPISANO

### Dyktando Uchatki

*Tekst jubileuszowego Dyktanda 2007 pisanego w Katowicach w sobotę 1 grudnia przez blisko tysiąc osób*

Pół dżdżem, pół suszą będąc, w półśnie pograżony, właśnie miał w okamgnieniu w mróz się przepoczwarzyć, kiedy mój współlokator, z tych niewydarzonych, chrząknął niby przypadkiem tuż-tuż przy mej twarzy.

Chcąc nie chcąc i rad nierad, nie jestem bezuchy, widzę, skonfundowany, choć się oczy płaczą, pejzaż spod Igołomi popstrzony przez muchy i konterfekt Nietzschego odzianego w poncho.

Tak zlorzeczyl zazwyczaj, bo zawżdy przegrywał, choć koleżków miał przecie niegłupich skądinąd: ryży skrzypek, co hurtem crescendo mógł grywać, ornitolog amator, majster-klepka pilot.

Muzyk chow-chow hodował, płowozółte zwierzę, ponaddwupółletnie, superrozczochrańca, które na równi w uczuć burzy czcił prawie że z rondem capriccioso a-moll u Saint-Saënsa.

Drugi z druhów, zrzedliwy dość ekspingpongista, chyży, hardy, o cerze szerniałej z latami, świetnie tańczył jive'a, paso dobre, twista, a w marzeniach przeżywał rendez-vous z ptakami.

Lotnik bujał w przestworzach, w jakim bądź naprędce skleconym wehikule, tak na lapu-capu. Napowietrzne swe harce dedykował Helce, pół-Rosjance z abchaską prababką spod Baku.

## Program obchodów

**26. rocznicy pacyfikacji KWK „Wujek” Katowice, 15- 16 grudnia 2007 r.**

**15 grudnia 2007 r.**

godz. 19.00 Multimedialny Koncert „Lombard w hołdzie Solidarności - Drogi do wolności” (GCK, pl. Sejmu Śląskiego, Katowice)

**16 grudnia 2007 r.**

godz. 12.00 Msza św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (ul. Piękna 8, Katowice)

13.30 Przemarsz pod Pomnik-Krzyż

14.00 Uroczystości pod Pomnikiem-Krzyżem (ul. Wincentego Pola, Katowice)

- Odświeżenie tablicy pamiątkowej Huty Katowice

- Apel poległych, składanie wieńców i kwiatów

## WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

### BT Tarnowskie Góry

28 listopada odbyło się spotkanie przedstawicieli komisji zakładowych z powiatu tarnogórskiego, w którym uczestniczył członek Prezydium ZR **Mirosław Truchan**.

Tematami spotkania były m.in. sprawy związane z podwyżkami płac w powiatowym Szpitalu Wielospecjalistycznym im. B. Hagera oraz akcja protestacyjna zaplanowana przez Regionalną Sekcję Pomocy Społecznej NSZZ "S" przed Urzędem Miejskim i starostwem.

Zebrani uzgodnili, że spotkanie opłatkowe odbędzie się 17 grudnia o godz. 10. Poprzedzi je uroczyste otwarcie wyremontowanych pomieszczeń Biura.

### BT Katowice

KZ NSZZ "S" Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie zwraca się o pomoc dla WPKiW w organizacji Wigilii dla bezdomnych. Wigilia zaplanowana została na 21 grudnia o godz. 15. w restauracji "Brasiliana".

- WPKiW planuje ugościć posiłkiem 500 bezdomnych. Już mamy 300 zgłoszeń - mówi przewodniczący Komisji **Andrzej Batog** - Będziemy niezwykle wdzięczni za każdą pomoc, za produkty spożywcze o długich terminach ważności. Podarujemy je bezdomnym w gwiazdowych prezentach. Niech przynajmniej w okresie Bożego Narodzenia poczują wsparcie i ludzką bezinteresowność. Kontakt pod nr. tel. (0032) 3498374, 0508150480, zbiórka w Dziale Marketingu WPKiW pok. nr. 1.

### BT Pszczyna

28 listopada odbyły się wybory uzupełniające do ZOZ NSZZ "S" Pracowników Nadleśnictwa Kobiór. Konieczność przeprowadzenia wyborów na przewodniczącego związana była z faktem, że **Marian Pigan**, poprzedni lider Komisji został przewodniczącym Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa. Nowym przewodniczącym został **Henryk Kozak**.

28 listopada odbyło się ostatnie zebranie członków ZOZ NSZZ „S” Spółdzielni Mieszkaniowej „Wola”. Wszyscy, z wyjątkiem przewodniczącej **Ireny Stanek**, nie przedstawiając żadnych merytorycznych podstaw i uwag do pracy związkowej przewodniczącej, podjęli decyzję o likwidacji organizacji. Zebrani stwierdzili, że sytuacja w zakładzie jest bardzo dobra i funkcjonowanie związku jest bezcelowe.

Organizacja powstała z wielkim trudem w 2003 roku. W jej tworze-

nie zaangażował się poprzedni kierownik pszczyńskiego BT **Janusz Balaj**. Od początku związek był solą w oku pani prezes, tym bardziej, że jego szeregi zasilili wszyscy pracownicy Spółdzielni.

- W 2004 roku udało się wyperswadować "związkowe fanaberie" członkom. Przewodnicząca poddawana była nieustannym szykanom, ale twardo opierała się mobbingowi. Wobec jej oporu pani prezes zajęła się indywidualnie członkami związku, niejednokrotnie szafując obietnicami bez pokrycia - mówi **Katarzyna Mitoraj** z pszczyńskiego BT. - Tuż przed rozpadem organizacji usunięto z komisji socjalnej przedstawicieli związku, a sami członkowie zażądali zwrotu wpłaconych przez nich składek za okres przynależności związkowej. Z podobnym wnioskiem wystąpili ci pracownicy, którzy z przynależności zrezygnowali w 2004 roku. Nie pozostało nic innego, jak tylko podjąć uchwałę o zakończeniu działalności.

### BT Sosnowiec

KZ NSZZ "S" przy Urzędzie Skarbowym w Sosnowcu przeprosza za zmianę terminu Mszy św. za śp. **Władysława Mołęckiego**, która miała zostać odprawiona 7 grudnia o godz. 16.30 w Kościele pw. Niepokalane-go Poczęcia NMP w Sosnowcu-Sielcu przy ul. Skautów 1.

Nabożeństwo w intencji śp. Władysława Mołęckiego zostanie odprawione w tym kościele 12 grudnia o godz. 17.

Z okazji Górniczego Święta pragnę przekazać w imieniu pracowników BT w Sosnowcu oraz członków NSZZ "S" z obszaru działania Biura wszystkim górnikom z KWK "Kazimierz Juliusz", w Sosnowcu, KWK "Jowisz" w Wojkowicach, C.Z.O.K. Czeladź-KWK "Siemianowice" oraz byłym pracownikom KWK "Saturn" w Czeladzi życzenia błogosławieństwa Bożego, aby Wasza ciężka praca była bezpieczna i dobrze wynagradzana, a w każdym dniu dopisywało Wam zdrowie

*Kierownik BT w Sosnowcu Alicja Błaszczak*

W Szpitalu Wielospecjalistycznym w Dąbrowie Górniczej odbyło się kolejne szkolenie poświęcone mobbingowi i dyskryminacji w miejscu pracy. Wzięli w nim udział nie tylko członkowie "S" w szpitalu, ale również przedstawiciele innych zakładów z terenu miasta.

- Szkolenia te cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem - podkreśla przewodnicząca "S" w szpitalu **Elżbieta Żuchowicz**.

## Zaproszenie

Serdecznie zapraszamy na Adwentowy Dzień Skupienia członków Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w dniu 15 grudnia 2007r. na Jasną Górę. Adwent jest wyjątkowym czasem skupienia w tym roku przybliżmy więc sobie raz jeszcze pojęcia związane z tym nadzwyczajnym okresem zachęcając nas do głębokiej refleksji nad tajemnicą Chrystusa - tajemnicą zawsze nową, która nie wyczerpuje się

z czasem Ten dzień niech będzie czasem budzenia nadziei. W tegorocznym dniu skupienia Ojciec **Kamil Szustak** zachęca do refleksji nad tematem „Maryjo Pomóż Nam Ujrzeć Jezusa”, oczekuje na wspólne spotkanie i modlitwę u stóp Jasnogórskiej Patronki Świata Pracy.

*Zbigniew Bonarski Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność"*

# Referenda w Kompanii i Holdingu

## Górnicy zgodzili się na prywatyzację Holdingu

52 proc. załogi Katowickiego Holdingu Węglowego S.A. poparło projekt wejścia KHW na giełdę poprzez upublicznienie mniejszościowego pakietu akcji spółki.

W referendum wzięło udział 15.456 górników na blisko 20 tys. zatrudnionych w holdingu. Za wejściem KHW na giełdę opowiedziało się 8.038 pracowników, a 7418 było przeciwnych.

Funkcjonujący od 14 lat na polskim rynku węglowym KHW jest pierwszą spółką węglową Polsce, która rozpoczęła proces prywatyzacji. Umożliwiła go rządowa "Strategia dla górnictwa", dopuszczająca częściową prywatyzację przez giełdę, przy zachowaniu większościowego pakietu Skarbu Państwa i akceptacji załogi. Program inwestycyjny KHW sięga wysokości ok. 1,8 mld zł. 300 mln z tej kwoty to środki z obligacji, które zostaną w niedługim czasie wyemitowane przez holding. Od 20 do 30 proc. akcji KHW ma szansę trafić na giełdę pod koniec 2008 roku. Zgodnie z założeniami, oprócz istniejących już dwóch centrów wydobywczych "Śląsk-Wujek" i "Mysłowice-Wesoła", w ciągu od 3 do 5 lat powstaną trzecie "Staszic-Murcki-Wieczorek".

Do 2015 roku holding na zaplanowane inwestycje (m.in. budowę szybów w kopalniach "Wesoła", "Murcki" i "Staszic" oraz rozdzielanie pól w kopalni "Wujek") potrzebuje 3,5 mld zł, z czego 2,5 mld jest w stanie wygospodarować ze środków własnych.

Rocznie kopalnie KHW wydobywają od 16 do 17 mln ton wysokiej jakości węgla energetycznego. W bieżącym roku po trzech kwartalach holding wypracował zysk ze sprzedaży węgla w wys. 52,3 mln zł w tym 48 mln zł zysku brutto i ze względów księgowych tylko 3,2 mln zysku netto. W ub. roku zysk netto wynosił ok. 100 mln zł.

Beata Gajdziszewska

Zgodnie z zawartym jeszcze przed referendum porozumieniem, do końca stycznia 2008 r. zarząd KHW i związki zawodowe mają podpisać umowę społeczną, stwarzającą pracownikom gwarancje zatrudnienia i wzrostu płac. W porozumieniu zarząd holdingu zobowiązał się do wystąpienia do ministra gospodarki o parafowanie umowy i udzielenie gwarancji, że większościowym właścicielem pakietu akcji KHW pozostanie Skarb Państwa.

Z Ryszardem Baczyńskim, przewodniczącym Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” Katowickiego Holdingu Węglowego rozmawia Beata Gajdziszewska

## Ośłabili siłę związków

- *Jak ocenia Pan pozytywną decyzję górników z KHW dotyczącą prywatyzacji holdingu?*

Uważam, że dopiero po podpisaniu przez organizacje związkowe paktu społecznego i gwarancji niezbywalności akcji holdingu przez Skarb Państwa, pracownicy powinni decydować o ewentualnej prywatyzacji KHW.

- *Dlaczego zatem, związki zawodowe podpisały wstępne porozumienie z zarządem, w którym zgodziły się na podpisanie umowy społecznej dopiero po referendum?*

Sądzę, że niektórzy związkowcy nie zrozumieli istoty sprawy. Ja na takie porozumienie się nie zgadzałem i go nie podpisałem. Obawiam się, że ci, którzy to uczynili osłabili siłę związków zawodowych.

- *Przed referendum przesyłał Pan pracownikowi list. Jaka była jego treść?*

W liście tłumaczyłem potrzebę pozyskania z giełdy pieniędzy na inwestycje i rozwój holdingu. Pomyślałem sobie, że zarząd KHW jest bardzo zdeterminowany i bardzo mu

zależy, by referendum wyszło na "tak". Podobne listy otrzymało 20 tys. pracowników. Wcześniej zorganizowane były szkolenia na temat

tego dla górnictwa", zakładająca zachowanie większościowego pakietu Skarbu Państwa w spółkach węglowych. Niezbywalność tego pakietu powinna być odpowiednio mocno zagwarantowana np. ustawowo. Sprzedaż akcji KHW byłaby najgorszą rzeczą, jaka mogłaby spotkać polskie górnictwo. One powinny pozostać w rękach państwa, ponieważ górnictwa głębinowe, ponoszące ogromne koszty wydobycia musi być wspierane przez budżet. Branża pozostawiona sama sobie, ekonomicznie nie ma najmniejszych szans, a ludzie niewolnikami też nie będą. Jesteśmy w Unii Europejskiej i płace górników muszą rosnąć, niezależnie od tego, czy zarządom spółek i rządowi to się podoba, czy też nie.

prywatyzacji, która pozwoli nam żyć w krainie szczęśliwości. Dla górników szkolenia odbywały się w kopalniach, dla pracowników nadzoru w ośrodkach wypoczynkowych, a dla działaczy związkowych... w Londynie. "S" nie wzięła w nich udziału.

- *Wypowiedzi niektórych polityków PO sugerują, że Skarb Państwa wcześniej czy później sprzeda akcje KHW...*

- Akcje Skarbu Państwa powinny być dożywotnie, ale wiadomo, zmieniają się rządy i ministrowie, może również zmienić się "Stra-

Młodzi górnicy w KHW zarabiają 1200 zł miesięcznie i bardzo poważnie zastanawiają się nad odejściem z kopalni. Poza tym, nie wyobrażam sobie, by górnictwo mogło funkcjonować w formie prywatnej, przy kotwicy cenowej na węgiel i nie mając wpływu na pozostałe koszty materiałowe oraz na podwyżki płac dla pracowników. Z całą pewnością "S" nie wyrazi zgody na ewentualne plany sprzedaży większościowego pakietu akcji KHW.

- *Dziękuję za rozmowę.*

## Będzie referendum w Kompanii!

Górnicy „Solidarność”, wraz ze Związkiem Zawodowym Górników w Polsce, ZZ Przeróbka i ZZ „Kadra” zdecydowała o przeprowadzeniu referendum strajkowego w Kompanii Węglowej.

Głosowanie odbędzie się w poniedziałek 10 grudnia. Jeśli większość górników opowie się za protestem, to 17 grudnia w kopalniach Kompanii zostanie przeprowadzony 24-godzinny strajk ostrzegawczy.

Górnice centrale związkowe powołały wspólny Komitet Protestacyjno-Strajkowy. Związkowcy w wydanym komunikacie zapowiedzieli, że dalsze działania Komitetu uzależnione są od konstruktywnego podejścia Zarządu Kompanii Węglowej S.A. do realizacji żądań dotyczących podwyżek wynagrodzeń.

Wystosowali również apel do górniczych załóg i związków zawodowych o czynne poparcie działań Komitetu Protestacyjno-Strajkowego.

- Górnictwo też pracuje na wzrost gospodarczy kraju. Miliard

dy złotych wypracowywane przez górników odprowadzane są do budżetu państwa. Przy obecnej ko-

żądań może spowodować załatwienie naszych postulatów - napisali w apelu.



Od 15 listopada górnicy „Solidarność” prowadzi pogotowie strajkowe w wszystkich kopalniach Kompanii Węglowej

niunkturze na węgiel, stać nas na proponowane przez nas podwyżki. Tylko Wasze poparcie dla naszych

Szef górnicy „S” Dominik Kolorz wskazuje, iż dwuletnie podwyżki w przemyśle oraz inflacja sprawiły, że pracownicy branży górnicy stracili połowę tego, co w tym czasie zyskały inne branże.

Górnicy „S” od 15 listopada ogłosiła pogotowie strajkowe w kopalniach należących do Kompanii. Związkowcy domagają się podwyżek płac o 6,9 proc. jeszcze w tym roku oraz zwiększenia ekwiwalentu barbońkowego do 500 zł. Oczekują też, że

w przyszłym roku płace wzrosną o 14 proc. w stosunku do roku bieżącego. Beata Gajdziszewska

Powiązany z Polskim Stronnictwem Ludowym Eugeniusz Postolski został wiceministrem gospodarki odpowiedzialnym za górnictwo. 55-letni Postolski pochodzi z Sulechowa. Ukończył Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. W kopalni "Makoszowy" przeszedł wszystkie szczeble górniczej kariery, dochodząc do stanowiska dyrektora. Później był m. in. prezesem Katowickiego Holdingu Węglowego i wiceprezesem Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach. Niedawno szefował Górnictwu Zabrze. Jest żonaty, ma trójkę dzieci.

Szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" Piotr Duda



przesłał nowemu wiceministrowi list gratulacyjny. Życzył w nim sukcesów w nadzorowaniu branży i dobrego dialogu ze związkami zawodowymi.

# Nie chcą resztek ze stołu starosty

Pracownicy pomocy społecznej to jedna z najgorzej opłacanych grup zawodowych. Ci, którzy pomagają innym niejednokrotnie sami potrzebują pomocy.

29 listopada przeciwko skrajnie niskim płacom i złym warunkom pracy protestowali pracownicy i związkowcy z gliwickiego Ośrodka Pomocy Społecznej i z Domu Pomocy Społecznej w Sośnicowicach. Wsparli ich hutnicy i górnicy oraz związkowcy "S" ze służby zdrowia i pogotowia ratunkowego. Przed gliwickim Urzędem Miejskim zebrało się ponad 200 osób, które następnie przemarszerowały przed siedzibę Starostwa Powiatowego. W ten sposób demonstranci zmanifestowali oburzenie przeciwko traktowaniu przez samorządowców pracowników pomocy społecznej jak ludzi drugiej kategorii. Na transparentach znalazły się hasła świadczące o ogromnej determinacji pikietujących: "Nie chcemy resztek ze stołu starosty", "Żądamy godnych płac", "Pomagamy innym, a sami potrzebujemy pomocy".

- Pomoc społeczna to działka trudna i niechciana przez kolejne



- To była pierwsza demonstracja pracowników pomocy społecznej, ale na pewno nie ostatnia  
- zapowiedzieli związkowcy

Od 5 do 7 grudnia w Domu Pomocy Społecznej w Sośnicowicach odbędzie się referendum. W ten sposób pracownicy placówki zdecydują o terminie wszczęcia sporu zbiorowego z pracodawcą.

- Pracownicy zdecydują, czy spór zbiorowy rozpocznie się niezwłocznie, czy też przesunięty zostanie na marzec - wyjaśnia Waldemar Pawłowski.

sto pan żyje w matrixie - mówił Bogdan Biś. Tym słowom wtórowali demonstranci, gwizdząc i krzycząc "Ciężka praca, marna płaca".

Żaden z przedstawicieli władz samorządowych nie wyszedł, by porozmawiać z pikietującymi.

Delegacja związkowców udała się więc z petycją do starosty powiatu. Odpowiedź, którą otrzymali Waldemar Pawłowski skomentował jako lakoniczną i nic nie wnoszącą.

Agnieszka Konieczny

Regionalna Sekcja Pomocy Społecznej NSZZ "S", Międzyzakładowa Organizacja Związkowa przy Ośrodku Pomocy Społecznej "S" w Gliwicach oraz KZ "S" w Domu Pomocy Społecznej w Sośnicowicach dziękują wszystkim koleżankom i kolegom z różnych branż za liczny udział w pikiecie.



Spod urzędu miejskiego pikietujący przemarszerowali ulicami Gliwic pod siedzibę starostwa powiatowego

Urząd Miejski przewodniczący Regionalnej Sekcji Pomocy

Związkowcy z Ośrodka Pomocy Społecznej w Gliwicach domagają się 200-złotowej podwyżki od listopada i corocznej 150-złotowej premii z okazji Dnia Pracownika Socjalnego. Walczą też o gwarancję corocznych podwyżek, co najmniej o wskaźnik inflacji i spełnienia ustawowego wymogu dotyczącego proporcji zatrudnienia, tak by jeden pracownik socjalny przypadł na 2 tys. mieszkańców.

Pracownicy z Domu Pomocy Społecznej w Sośnicowicach oczekują 300 zł podwyżki od grudnia, gwarancji corocznej waloryzacji płac o wskaźnik inflacji powiększony o 5 proc. i utrzymania wskaźnika zatrudnienia 0,6 pracownika na jednego mieszkańca DPS.

Społecznej NSZZ "S" Waldemar Pawłowski. Dodał, że to pierwsza tego typu akcja, ale na pewno nie ostatnia. - Jak trzeba będzie to jeszcze tu wrócimy. Kolejna demonstracja może nie mieć pokojowego charakteru.

Związkowcy podkreślali, że na początku lat 90-tych płace pracowników pomocy społecznej były zbliżone do średniej płacy krajowej, obecnie spadły do 30-40 proc. tej płacy.

- Bagatelizowanie naszych problemów prowadzi do odchodzenia wykwalifikowanej kadry z zawodu - powiedziała przewodnicząca "S" w Ośrodku Pomocy Społecznej w Gliwicach Elżbieta Łuków.

Sekretarz Śląsko-Dąbrowskiej "S" Bogdan Biś pytał starostę powiatu gliwickiego, czy zdaje sobie sprawę jak niewiele zarabiają pracownicy tej grupy zawodowej. - Czy pan wie, ile w przeliczeniu na euro wynosi 30 zł. podwyżki, które pan zaproponował. Panie staro-

# To mądrze, że w śpiewie jest Ojczyzna

Takie motto towarzyszyło IV Miejskiemu Festiwalowi Pieśni Patriotycznej, który zorganizowany został w Szkole Podstawowej nr 11 w Rybniku przez Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty w Rybniku we współpracy z SP nr 11 i SP nr 1.

Uczestników festiwalu oklaskiwali m.in. poseł Grzegorz Janik, przewodniczący Regionalnej Sekcji Oświaty i Nauki NSZZ "S" Lesław Ordon i rybnicki samorządowcy.

- Festiwal pokazuje, że pieśni patriotyczne cieszą się wciąż popularnością. Są śpiewane z prawdziwą przyjemnością i wielkim zaangażowaniem, połączonym z solidnym



Laureaci festiwalu wraz z zaproszonymi gośćmi

W imprezie wzięło udział 56 wykonawców ze szkół podstawowych,

przygotowaniem muzycznym - mówi przewodnicząca MOZ Pracowników



Dzieci z ogromnym zaangażowaniem śpiewały pieśni patriotyczne

gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Oświaty w Rybniku Urszula Grzonka. B.G.

# Protest polsko-niemiecki

10 grudnia obchodzony jest Europejski Dzień Praw Człowieka. W tym dniu na moście granicznym w Słubicach związkowcy „Solidarność” zaprotestują przeciwko łamaniu praw pracowniczych i związkowych w handlu.

Organizatorem demonstracji jest Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ "Solidarność". Miejsce manifestacji nie jest przypadkowe, gdyż wezmą w niej udział związkowcy z niemieckiego związku zawodowego Ver.di. Akcję poparła Komisja Krajowa "S".

- Protest skierowany jest szczególnie przeciwko sieciom handlowym Lidl i Biedronka, które namgminnie łamią prawa pracownicze i związkowe - mówi Alfred Buja-

ra, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ "S". - Te sieci uważane są za najgorzej traktujące pracowników w Polsce i w Europie.

Podczas manifestacji związkowcy zwrócą uwagę na fakt, że pracownicy handlu są źle opłacani i

pracują w trudnych warunkach. Będą domagać się wprowadzenia całkowitego zakazu handlu w niedziele i równego traktowania pracowników zatrudnionych w tych samych sieciach w krajach należących do UE.

ak

Akcja rozpocznie się o godzinie 12.00 na moście granicznym w Słubicach. Najpierw demonstranci przejdą pod sklep Biedronki. O godz. 13.30 powrócą na przejście graniczne, a następnie przemarszerują na niemiecką stronę, gdzie odbędzie się dalsza część protestu.

Związkowcy ze Śląsko-Dąbrowskiej "S" wyjadą do Słubic autokarem spod siedziby BT w Sosnow-

cu, o godz. 6.00. Wszystkich chętnych prosimy o kontakt:

Alicja Blaszczyk, kierownik BT w Sosnowcu, tel. 032 266 47 64

Grażyna Wyczyńska, przewodnicząca Regionalnej Sekcji Handlu i Spółdzielczości Spożyców NSZZ "S", tel. 0 606 371 475, graziawczyn@wp.pl

Biuro Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń "S" tel. 032 253 83 62

# Koniec sporu w Oplu

Zakończył się trwający od października spór zbiorowy w gliwickiej fabryce Opla. Załoga dostanie podwyżkę i dwie jednorazowe premie.

Zgodnie z ustaleniami zawartymi w zeszłym tygodniu, pomiędzy dyrekcją zakładu a "Solidarnością" i innymi działającymi tam związkami zawodowymi pracownicy zatrudnieni w fabryce dostaną od stycznia 2008 r. podwyżkę w wysokości 500 zł brutto. Jeszcze w grudniu tego roku załoga dostanie 800-złotową premię z tytułu wyprodukowania w zakładzie milionowego samochodu. Z kolei w lutym pracownicy dostaną 400 zł brutto kolejnej premii.

Zarząd i związki porozumiały się również co do przeniesienia ok. 350 pracowników tymczasowych w strukturze fabryki. Pracownicy ci muszą jednak spełniać pewne warunki - pracować co najmniej pół roku w agencji

pracy tymczasowej Adecco i uzyskać pozytywną ocenę przełożonych. Za-

- To dobre porozumienie. Jeśli do niego nie doszłoby, kolejnym eta-



Negocjatorzy z „S” i innych związków działających w Oplu, w marynarce mediator Michał Kuszyk

rząd firmy zadeklarował też, że udział w strukturze zatrudnienia pracowników tymczasowych będzie wynosił ok. 5 proc. Osoby te będą mogły później podpisać umowy o pracę bezpośrednio z gliwicką fabryką.

pem musiałoby być referendum i strajk - komentuje szef "Solidarności" w zakładzie Sławomir Ciebiera. - A ten nie byłby korzystny dla żadnej strony sporu.

Wojciech Gumulka

# Zaufanie czy niepewność

Urządowanie ministra zdrowia, Ewy Kopacz (PO) rozpoczęło się od gaszenia pożarów. Co najmniej dwóch. Trzeba zapewnić pracownikom służby zdrowia podwyżki średnio o 15 proc. zgodnie z obietnicą premiera Donalda Tuska. Trzeba coś zrobić z nakazem przez Unię Europejską skróceniem czasu pracy lekarzy.

Polscy lekarze generalnie pracują o wiele za długo według dyrektywy Unii Europejskiej, która określa maksymalny dopuszczalny czas pracy na 48 godzin tygodniowo. Dla lekarzy - niezależnie od tego, czy pracują w sektorze publicznym czy prywatnym - oznacza to, że czas dyżuru musi być wliczony do tygodniowego czasu pracy.

## Rygory dyrektywy

Tak orzekł ostatecznie Europejski Trybunał Sprawiedliwości w Strasburgu w 2003 r. I dyrektywa UE i wyrok Trybunału w Polsce powinny obowiązywać od daty naszego przystąpienia do Unii. Tylko powinny, bo nadal czas pracy (i dyżurów lekarskich) regulowały polskie przepisy, zasadniczo różniące się od unijnych. Dyrektorzy szpitali próbowali wybrnąć z tej sytuacji na własną rękę - wprowadzali np. zmianowy czas pracy. Ale to były w najlepszym razie półśrodki zamiast koniecznej zmiany ustawowej. Tyle, że wymagało to zwiększenia zatrudnienia i zwiększenia środków na placówki służby zdrowia. Wreszcie w 2007 r. parlament w przyspieszonym tempie przegłosował odpowiednią nowelizację ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, która ma wejść w życie 1 stycznia 2008 r. Czas pracy lekarzy dzięki tej nowelizacji określono zgodnie z prawem Unii Europejskiej. W dyrektywach szpitali zaczęto liczyć - i okazało się, że jeśli plan dyżurów ma być zgodny z nowymi przepisami - to w skali kraju zabraknie nam około 10 -

13 tys lekarzy. Wprawdzie prawo unijne przewiduje, że konkretny lekarz może się zgodzić na liczbę godzin dyżurów ponad ustawową normę (tzw. kazuła opt-out), aby dorobić do skromnej płacy. Ale to bardzo kosztowne rozwiązanie - w skali kraju potrzeba na nie rocznie dodatkowo 0,75 mld złotych. Również kosztowne byłoby zresztą zatrudnienie tych brakujących 10 do 13 tys lekarzy, których co gorsza trudno znaleźć. Do wejścia w życie ustawy pozostał niecały miesiąc.

## W poszukiwaniu kompromisu i pieniędzy

Rząd Platformy początkowo chciał odroczenia wejścia w życie nowych przepisów, najlepiej na rok, potem na pół roku. Jednak jak się dowiedzieliśmy - w rozmowach z Sekretariatem Służby Zdrowia NSZZ "Solidarność" Ministerstwo Zdrowia godzi się, aby przepisy o dyżurach lekarskich weszły w życie od 1 stycznia 2008 r. Pozostaje kwestia środków finansowych na ich realizację.

Wspomniane rozmowy ze związkowcami NSZZ "Solidarność" odbyły się 3 grudnia br. Przedstawili oni - zgodnie ze stanowiskiem Sekretariatu - pełen zakres problemów dotyczących służby zdrowia, jednocześnie podkreślając swoją gotowość do dialogu. Minister Ewa Kopacz zapewniła, że wszelkie zmiany niezbędne w systemie służby zdrowia odbywać się będą z poszanowaniem dialogu społecznego oraz ustaw o komisji trójstronnej i związkach zawodowych. Zapewniła, że dopóki cały system ochrony zdrowia nie zostanie zracjonalizowany - nie zostaną wprowadzone dodatkowe obciążenia dla pacjentów. Resort ma dążyć do zwiększenia faktycznej roli samorządu terytorialnego w tym systemie - przede wszystkim zwiększy się odpowiedzialność samorządu za podległe mu placówki służby zdrowia. Związkowcom obiecano, że przygo-

towywane przekształcenia będą przebiegać z poszanowaniem praw pracowników i pacjentów.

## Obietnice...

Cały ten trudny proces wymaga zbudowania wzajemnego zaufania. Przed rozmowami z "Solidarnością" minister zdrowia i jej współpracownicy odbyli także spotkania z przedstawicielami innych związków zawodowych działających w służbie zdrowia. Ministerstwo nie przedstawiło jeszcze ani założeń naprawczych, ani konkretnych dotyczących poprawy finansowania, zgodnie z obietnicą podwyżek złożoną w exposé premiera Tuska. Według wstępnych ocen przedstawionych na posiedzeniu sejmowej komisji zdrowia, aby podwyżki o 10 - 15 proc. dla służby zdrowia były realne, w budżecie na rok 2008 trzeba znaleźć ponad 4 mld złotych. Rząd więc szuka oszczędności. Na razie głównie proponując cięcia wydatków na administrację centralną. Ograniczenie środków na Kancelarię Sejmu, Senatu, Prezydenta oraz Premiera, a także na całą administrację to oszczędność ok. 4 mld zł. Nie wystarczy. Obiecane podwyżki dla budżetówki to koszt dodatkowo ok. 8 mld zł. A związki zawodowe w służbie zdrowia są w większości niecierpliwie. Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy stwierdza, że nie będzie żadnych ustępstw i skłonności do kompromisu, dopóki rząd nie zwiększy radykalnie pieniądze na służbę zdrowia. W trudnej sytuacji minister Kopacz zaproponowała szefowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Dorocie Gardias stanowisko podsekretarza stanu w swoim resorcie. Gardias odmówiła. Zdaniem OZZPiP rząd dąży do prywatyzacji placówek służby zdrowia. A jeśli tak, to warunkiem zgody tego związku jest m.in. przyjęcie pakietu osłonowego dla pracowników. To znów kwestia kosztów.

Teresa Wójcik

# Nowa strategia dla Hutmenu

Rada nadzorcza wrocławskiego Hutmenu przyjęła strategię na najbliższe lata. Najważniejsze jej założenia to przeniesienie produkcji do Czechowicz-Dziedzic i zagospodarowanie gruntu we Wrocławiu.

- Nie możemy cieszyć się z tego, że nasze szczęście jest budowane na nieszczęściu innych - tak plany wygaszenia produkcji we Wrocławiu i przeniesienia jej do Walcowni Metali "Dziedzice" komentuje przewodniczący "S" w tym zakładzie Bolesław Jonkisz.

Walcownia należy do najlepszych zakładów w grupie kapitałowej Romana Karkosika. Jednak zarobki zatrudnionych w niej pracowników

wciąż pozostawiają wiele do życzenia.

W najtrudniejszej sytuacji znalazła się Huta Metali Nieżelaznych "Szopienice", która w tym roku przyniosła ponad 67 mln strat. Zgodnie ze strategią zakład czeka głęboka restrukturyzacja. Związkowcy obawiają się redukcji zatrudnienia.

Właścicielem Hutmenu, Impexmetalu, Boryszewa i Alchemii jest jeden z najbogatszych polskich przedsiębiorców Roman Karkosik. W naszym regionie do zakładów pośrednio lub bezpośrednio będących w rękach Karkosika należą: huta "Batory", Walcownia Metali "Dziedzice", Huta Metali Nieżelaznych "Szopienice" i huta "Bankowa". Do tego grona ma dołączyć również Huta Metali "Łąbedy".

ak

# Dodatkowe pieniądze dla Zawierciańskiego szpitala

Jednorazowe dodatki w wysokości od 200 do 600 zł otrzymają pracownicy Szpitala Powiatowego w Zawierciu, ustalono podczas poniedziałkowego spotkania związków zawodowych z dyrekcją placówki.

Pieniądze na dodatkowe wypłaty pochodzą z tzw. nadwykonań, czyli większej od zakontraktowanej przez NFZ liczby zabiegów. Słowem szpital leczyl więcej pacjentów niż zakładał plan.

- Nadwykonanie przyniosło pół miliona złotych, z tego na wynagrodzenia przeznaczono 287 tys. - mówi Małgorzata Grabowska, przewodnicząca "Solidarności" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu. - To w dużej mierze dzięki zaangażowaniu załogi wykonano więcej procedur. I to mimo prowadzonych jednocześnie protestów placówek.

Dodatkowe pieniądze pracownicy otrzymają w dwóch ratach: tuż przed Bożym Narodzeniem oraz na początku stycznia, wraz z wypłatą za gru-

dzień. W szpitalu zatrudnione jest ponad 600 osób, zatem średnia wysokość dodatku wyniesie 470 zł.

Jednocześnie związkowcy uzgodnili z dyrekcją szpitala tekst porozumienia w sprawie zaległych premii, który podpiszą w najbliższych dniach. Chodzi o pieniądze "zamrożone" w 2005 r., kiedy to od lutego do grudnia nie wypłacano regulaminowych premii.

- Dyrekcja początkowo twierdziła, że program naprawczy nie pozwala na wyrównanie tych zaległości. Gdy jednak zapowiedzieliśmy walkę o pieniądze pracowników w sądzie, uroda okazała się możliwa - wyjaśnia Małgorzata Benc, szefowa zawierciańskiego Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "S".

Zaległe premie będą wypłacane załozde od lipca przyszłego roku, w maksymalnie dziesięciu ratach. Jeśli kondycja finansowa szpitala pozwoli zarobione trzy lata wcześniej pieniądze wypłacane będą krócej, być może nawet jednorazowo.

(zaw)

# Samorządy, aglomeracja i przekształcenia

Zygmunt Łukaszczyk został powołany na stanowisko wojewody śląskiego.

Nowy wojewoda ma 46 lat, pochodzi ze Śląska. Z wykształcenia jest fizykiem, ukończył też podyplomowe studia ekonomiczne. W wyborach w 2005 r. bezskutecznie kandydował z ramienia PO na senatora. W ostatnich wyborach nie startował. Mieszka w Żorach. Jest żonaty, ma córkę.

Jak zapowiada, priorytetem jego działania będzie przekazywanie części kompetencji administracji państwowej, głównie samorządom. Z tym wiązać się będzie także odchudzanie administracji, wynikające ze zmniejszających się kompetencji. Zygmunt Łukaszczyk podkreśla też, że uproszczony ma być także - w czę-

ści będącej dziś po stronie wojewody, który pełni rolę "kasjera" - mechanizm uruchamiania unijnych środków. Wojewoda będzie też wspierał prace nad ustawą aglomeracyjną, a także kontynuował przekształcenia państwowych firm.

Przewodniczącą Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" Piotr Duda przesłał nowemu wojewodzie śląskiemu list gratulacyjny. Przekazał w nim życzenia "konsekwencji oraz wrażliwości na problemy regionu w pełnieniu tej odpowiedzialnej służby. Liczę też na efektywny dialog z partnerami społecznymi oraz udaną współpracę pomiędzy Śląskiem Urzędem Wojewódzkim a Śląsko-Dąbrowską „Solidarnością” - napisał Piotr Duda w liście do Zygmunta Łukaszczyka.



Strona finansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

# Wybrali zieleni

**Mieszkańców miast z pewnością cieszy, kiedy w ich pobliżu powstają nowe punkty usługowe. Nie zawsze jednak chcą, by powstawały one kosztem nielicznych terenach zielonych.**

Mieszkańcy Osiedla Tysiąclecia - i tak już największej dzielnicy wybudowanej po drugiej wojnie w Katowicach - nie chcą rozrastać się bez końca. W najbliższym czasie mają tam powstać kolejne bloki mieszkalne i usługowo-mieszkalne. Rozpoczęła się już budowa dwóch 14-piętrowych bloków przy rondzie Sławika. Wkrótce mają powstać cztery 17-piętrowe wieżowce między ul. Henryka Brodatego i Chorzowską. Teren między ul. Chorzowską i Ulańską też ma się wzbogacić o nowe obiekty - budynki mieszkaniowe i hotelowe. Do UM Katowice trafiają kolejne wnioski o prawo do budowy na Tysiącleciu.

Mieszkańców miast z pewnością cieszy, kiedy w ich pobliżu powstają nowe punkty usługowe. Problem w tym, że na tym katowickim osiedlu są one lokowane na terenach dotąd zielonych. Mieszkańcy osiedla mają pretensję do SM "Piaś", która administruje osiedlem, że tak chętnie wyprzedaje ostatnie chyba już działki zielone kolejnym deweloperom. Na Tysiącleciu przybywa coraz więcej sklepów i punktów świadczących usługi dla ludności, ale coraz mniej jest miejsc, gdzie można by pójść na spacer i się zrelaksować. Ostatnio zlikwidowano zagajnik

przy rondzie Sławika, który był ulubionym miejscem spacerów mieszkańców osiedla.

Posiadacze mieszkań są oburzeni polityką prowadzoną przez SM "Piaś". Nie dziwi ich, że wiele spółek budowlanych chciałoby budować w tak atrakcyjnym miejscu. Uważają jednak, że "Piaś" nierozważnie pozbywa się terenów zielonych. Spółdzielnia powinna brać pod uwagę potrzeby mieszkańców i ich prawo do relaksu. Nikt przecież nie chce mieszkać w dzielnicy pozbawionej drzew i trawników. Oburzeni mieszkańcy Tysiąclecia uważają, że jeżeli dalej będą pozbawiani kolejnych enklaw przyrody, będzie trudno mieszkać na tym osiedlu. Wtedy straci również ekonomicznie SM "Piaś", bo mieszkania, którymi administruje, już nie będą tak atrakcyjne.

O sprawie Osiedla Tysiąclecia sporo rozpisywała się śląska prasa. W batalię włączył się również "Dziennik Zachodni". Postulaty mieszkańców wsparły władze miasta. Ostatecznie uchwalono projekt, który ma na celu uchronienie enklaw zieleni, jakie pozostały na osiedlu. Władze Katowic zdecydowały, że wkrótce powstanie szczegółowy plan zagospodarowania dla Tysiąclecia.

Niestety, zgodnie z wszystkimi procedurami, plan może zostać uchwalony dopiero na początku 2009 roku. Ten okres jest obowiązujący, ze względu na to, iż najpierw musi zostać ustalone nowe studium uwarunkowań i kierun-

ków zagospodarowania przestrzennego. Urzędnicy UM twierdzą, że możliwe to będzie dopiero pod koniec przyszłego roku.

Kiedy powstawało osiedle Tysiąclecia, niektóre zamierzenia architektoniczne były inne. Planowano m.in. że ulica Chorzowska stanie się drogą ekspresową. Zmieniły się realia i wiadomo już, że ta droga nigdy nie powstanie. Takie zmiany są bardzo ważne, gdyż np. nie wolno stawiać domów w odległości mniejszej niż 20 m od drogi. Skoro trasy ekspresowej nie będzie, zmieni się cały plan zagospodarowania terenu.

Mieszkańcy Tysiąclecia, kiedy dowiedzieli się, że ich teren będzie chroniony najwcześniej od 2009 roku, byli zaniepokojeni. W ciągu dwóch lat - czyli do chwili opracowania planu przestrzennego miasta - byłiby skazani na różne, nie zawsze dla siebie korzystne, decyzje Spółdzielni Mieszkaniowej. Na szczęście jednak, władze Tysiąclecia nie będą mogli podejmować samowolnych decyzji. Każda decyzja o warunkach zabudowy musi uzyskiwać zgodę Urzędu Miasta Katowice. Jeżeli firma budowlana kupi ziemię w miejscu, gdzie według planu przestrzennego ma być utrzymany teren zielony, nie będzie można postawić tam budynku.

Być może jest to surowe prawo dla deweloperów. Z całą pewnością jednak chroni ono mieszkańców katowickich osiedli. Nikt nie chciałby przecież mieszkać na betonowej pustyni.

# Drugie życie kopalni

**Rewitalizacja terenów przemysłowych wiąże się z wieloma problemami. Jest przede wszystkim bardzo kosztowna.**

jobraz. Obejmuje budynki cechowni i łaźni zaprojektowane w 1912 roku przez architektów Jerzego i Emila Zillmanów z Charlottenbur-



Wizualizacja projektu „Nowe Gliwice”

Śląskich miast często nie stać na ratowanie pogórnicy spuszczyny. A jednak w Gliwicach udało się znaleźć środki na rewitalizację terenów po b. KWK "Gliwice". Zabytkowe budynki należące niegdyś do kopalni zostały przywrócone miastu.

Rekonstrukcja obiektów polegała na przywróceniu im niemal pierwotnej formy. Projektanci "Nowych Gliwic" pozbyli się infrastruktury technicznej, która powstała w późniejszym czasie i zaburzała piękną linię zabytków.



Wizualizacja projektu „Nowe Gliwice”

Kompleks dawnych obiektów pogórnicy znowu należy do miasta i wpisal się na nowo w jego kra-

Realizacji idei przywrócenia zabytków miastu przyświecała myśl o utworzeniu na tym terenie bazy ekonomiczno-dydaktycznej oraz strefy wspomagania rozwoju przedsiębiorczości. Projekt zagospodarowania dawnej kopalni, który przyjęły władze miasta, został pozytywnie zaopiniowany przez komisję europejską. W Europie Zachodniej od dawna chroni się przemysłową spuściznę.

W 2003 roku Gliwice otrzymały dotację w wysokości 9,5 mln. euro z funduszu Phare Spójność Społeczno-Gospodarcza, dzięki czemu gliwicki projekt można było wdrożyć w życie.

"Nowe Gliwice" - bo tak nazwano odzyskane po górnictwie tereny - rewitalizowano od 2005 roku. Prace budowlane prowadzono bardzo szybko. Wówczas też na terenie byłej kopalni zorganizowano inkubator przedsiębiorczości, dzięki któremu przygotowano tereny "Nowych Gliwic" pod kolejne inwestycje. W odrestaurowane budynki wprowadzi się m.in. Gliwicka Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości. Władze miasta mają nadzieję, że w przyszłości obiekty po byłej "KWK Gliwice" będą pełniły ważną funkcję edukacyjną związaną z rozwojem lokalnej kultury i tradycji.

Kolumnę oprac.  
Elżbieta Budzyńska

# Toksyczna Barbie

**Uważajmy na prezenty, które wybierzemy pod choinkę.**

Zbliża się okres Świąt Bożego Narodzenia. Każdy będzie chciał sprawić przyjemność bliskiej osobie. Przede wszystkim będziemy kupować prezenty dzieciom. Okazuje się jednak, że trzeba zachować ostrożność przy robieniu świątecznych zakupów.

Niebezpieczne dla zdrowia są nie tylko głośno reklamowane niektóre świąteczne sałatki z hipermarketu, którymi chcielibyśmy urozmaicić nasz tradycyjny bożonarodzeniowy stół, bo znajdować się w nich mogą dawki trującego ołowiu.

Przyczyną zatrucia - jak informuje Justyna Trocka w artykule "Olów śmiertelnie niebezpieczny", zamieszczonym w "DZ" - mogą być także ozdoby na talerzach wykonane farbą z zawartością tego metalu. Fatalne dla zdrowia może więc stać się podanie wigilijnych potraw na świeżo kupionych taler-

zach. Niebezpieczne również może się okazać kupienie lalki Barbie lub farbek dla naszych dzieci.

Tak różne przedmioty łączy to, iż produkowane są w Chinach i zawierają bardzo niebezpieczną dla zdrowia dawkę ołowiu. Często można je spotkać w naszych sklepach. Tymczasem ostatnie badania wykonane w Europie Zachodniej wykazały, że dawka tego metalu uznawana do niedawna za bezpieczną, już powoduje nieodwracalne zmiany w mózgu i obniża sprawność intelektualną.

Przed ubiegłorocznymi świętami Bożego Narodzenia w Stanach Zjednoczonych z rynku wycofano pod pół miliona produktów "Made in China" ze względu na zbyt wysoką zawartość ołowiu. Wśród nich były również wymarzone przez dziewczynki zestawy lalek Barbie firmy "Mattel". Strach pomyśleć, czy takie zabawki nie trafią pod nasze choinki...

# Ptaki wracają nad Przemszą

**Czarna Przemśza - najbardziej znana z zagłębiowskich rzek - powraca do życia. Od kilku lat można w niej łowić ryby. Pstrągi i sandacze biorą tu, jak rzadko gdzie! Nad Przemszą wróciły też ptaki. Łabędzie i kaczki nie są tu już rzadkością.**

Będzińskie Stowarzyszenie na rzecz Ochrony Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego "Moje Miasto" zapowiada, że to dopiero początek procesu rewitalizacji rzeki. Niedawno przystąpiono do realizacji projektu "Wspólna Rzeka". Do współudziału zaproszono przedstawicieli Zawiercia, Poręby, Siewierza, Dąbrowy Górniczej, Sosnowca, Mysłowic i Jaworzna. Działacze Towarzystwa mają nadzieję, że ich działalność popra-

również przedstawiciele Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego oraz urzędów marszałkowskiego i wojewódzkiego.

Działacze Towarzystwa chcą również zadbać o obrzeże rzeki. Chcieliby nad Czarną Przemszą stworzyć trasy spacerowe i trasy rowerowe, a w przyszłości - także przystanie kajakowe. Odnowiono również tradycję spływów kajakowych po rzece. Dotąd zorganizowano ich już pięć.

Będzińskie Stowarzyszenie na rzecz Ochrony Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego "Moje Miasto" ma nadzieję, że plany rewitalizacji Czarnej Przemszy uzyskają akceptację ze strony Unii Europejskiej, która wesprze je swoimi funduszami.

# Dokumenty VIII Walnego Zebrania Delegatów

Katowice, 23 listopada 2007 roku

## LIST GRATULACYJNY

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

Szanowny Pan  
Prof. Tadeusz Zagajewski

Szanowny Panie Profesorze  
Delegaci Walnego Zebrania Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” składają Panu Profesorowi najlepsze życzenia z okazji wspaniałego jubileuszu 95. urodzin. Dziękujemy za wiele lat pracy naukowej i dydaktycznej, a także za to, że w swoim życiu zawsze kierował się Pan najwyższymi standardami etycznymi i moralnymi. Wspaniały dowód takiej postawy dał Pan chociażby w roku 1968, opowiadając się za dialogiem z protestującymi studentami i popierając żądania większych swobód w dziedzinie nauki i kultury. Efektem tego były wkrótce sankcje i szykany. Oddajemy hołd Panu Profesorowi i życzymy długich lat życia w jak najlepszym zdrowiu.

Przewodniczący Prezydium VIII WZD  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”  
Jarosław Grzesik

### UCHWAŁA NR 1

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
Katowice, dnia 23 listopada 2007 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” zobowiązuje delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego do przygotowania i wniesienia pod obrady KZD zmiany w Ordynacji Wyborczej Związku wprowadzającej zasady wyboru przewodniczącego Komisji Krajowej jednolite z zasadami wyboru przewodniczących władzy wykonawczej pozostałych jednostek organizacyjnych Związku.

### UCHWAŁA NR 2

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
Katowice, dnia 23 listopada 2007 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Zarząd Regionu do wszczęcia procedury statutowej zmierzającej do dokonania następującej zmiany w § 47 Statutu NSZZ „Solidarność”:

Ust. 3 - Funkcji związkowych w organizacji zakładowej lub między-

zakładowej działającej u danego pracodawcy, w tym w jej wewnętrznych jednostkach organizacyjnych, nie mogą pełnić osoby stanowiące kadrę kierowniczą w zakładzie pracy w rozumieniu art. 32 ust. 5 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych.

Ust. 4 - Funkcji związkowych na poziomie ponadzakładowym, z wyjątkiem delegata do władzy stanowiącej, nie mogą pełnić osoby wymienione w ust. 3, z zastrzeżeniem postanowień ust. 9.

### UCHWAŁA NR 3

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
Katowice, dnia 23 listopada 2007 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Zarząd Regionu do uczczenia 40 rocznicy demokratycznego zrywu społeczeństwa polskiego w roku 1968, w szczególności tzw. wydarzeń marcowych i ich przebiegu w naszym regionie. Rok 1968 uosabiał dążenie Narodu do zmiany systemu politycznego i był ważnym etapem na drodze do demokratyzacji. Dążenia niespełnione wówczas zaowocowały w roku 1980, gdy uczestnicy wydarzeń marcowych tworzyli zręby NSZZ „Solidarność”.

### UCHWAŁA NR 4

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
Katowice, dnia 23 listopada 2007 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Zarząd Regionu do podjęcia działań na forum Komisji Krajowej, mających na celu zmianę zapisów Ustawy o waloryzacji rent i emerytur tak, aby coroczna waloryzacja była oparta na przeliczeniu emerytury i renty o aktualną kwotę bazową.

### APEL NR 1

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
Katowice, dnia 23 listopada 2007 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, że w nauce i szkolnictwie wyższym pilnie konieczny jest wzrost płac i zapewnienie wynagrodzeń na godziwym poziomie, adekwatnym do wysokich nakładów pracy pracowników szkół wyższych i jednostek naukowych oraz wykonywanych przez nie zadań. Apelujemy do rządu RP o podjęcie w trybie pilnym rozmów w tym zakresie z Solidarnością nauki i szkolnictwa wyższego.

### APEL NR 2

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
Katowice, dnia 23 listopada 2007 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” zwraca się do rządu RP, ministra nauki oraz ministrów nadzorujących jednostki badawczo - rozwojowe, by w sytuacji reformowania jed-

nostek naukowych PAN i JBR nie zniszczyć ich dorobku naukowego oraz wartościowej kadry specjalistów. Jesteśmy przekonani, że restrukturyzowanie jednostki naukowe, ich dorobek i kadra, powinny być jak najlepiej wykorzystane dla rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego Polski, dla realizacji przez nasz kraj Strategii Lizbońskiej, a także dla najlepszego zagospodarowania środków finansowych z funduszy Unii Europejskiej.

### APEL NR 4

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
Katowice, dnia 23 listopada 2007 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” apeluje do prezesa Rady Ministrów pana Donalda Tuska o zajęcie jednoznacznego stanowiska Rządu Rzeczypospolitej w kwestii obniżenia wieku emerytalnego dla pracowników Państwowego Ratownictwa Medycznego.

Mając na uwadze dotychczasowe zapisy prawa emerytalnego oraz charakter pracy Państwowego Ratownictwa Medycznego jest rzeczą oczywistą, aby sprawnie nieść pomoc w stanach zagrożenia zdrowia i życia obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej przez pracowników Państwowego Ratownictwa Medycznego należy dokonać zmian umożliwiających wcześniejsze przejście na emeryturę pracownikom Państwowego Ratownictwa Medycznego.

### APEL NR 4

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
Katowice, dnia 23 listopada 2007 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ

„Solidarność” zwracają się z apelem do parlamentarzystów o pilne wprowadzenie zmian w Kodeksie Karnym w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko czci i nietykalności cielesnej.

Art.212 KK mówiący, iż za pomówienie skutkujące poniżeniem lub utratą zaufania publicznego można zostać skazanym nawet na 2 lata więzienia, jest anachroniczny. Ten zapis sytuuje nasz kraj w jednym rzędzie ze zwalczającymi swobodę wypowiedzi państwami autorytarnymi.

Żadnej osobie czy instytucji nie można odbierać prawa do obrony swoich dóbr osobistych. Doświadczenia krajów o znaczenie bardziej ugruntowanej demokracji wskazują jednak, że bardzo skutecznie można to robić na drodze cywilnej.

Obowiązujące obecnie przepisy i nakładane przez nie sankcje karne odbieramy jako ograniczenie dialogu publicznego, w tym również wolności prasy i swobody związków zawodowych.

Apelujemy o ich pilną zmianę.

### WNIOSEK NR 1

VIII Walnego Zebrania Delegatów  
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”  
Katowice, dnia 23 listopada 2007 r.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” zwraca się do Komisji Statutowej o przygotowanie zmian w zapisach § 67 ust. 4 Statutu NSZZ „Solidarność”, które ograniczą możliwość przekazywania przez Związek lub jego jednostki organizacyjne środków trwałych lub pieniężnych na rzecz innego związku zawodowego, organizacji społecznej, organizacji politycznej, stowarzyszenia lub fundacji.

## Komunikat dla Komisji Zakładowych

Komisje nie posiadające numeru Regon i NIP oraz nieskładające aktualnej ankiety informacyjnej, analizy składek, nie otrzymają potwierdzenia rejestracji ZOZ i MOZ. Ponadto przypominamy o ustawowych terminach składania sprawozdań w urzędach skarbowych: CIT-8 do 31 marca 2008 r., załączniki do CIT-8 (bilans, rachunek wyników, informacja dodatkowa, uchwała o zatwierdzeniu bilansu) nie później niż do 30 czerwca 2008 roku. PIT-y rozliczeniowe z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych należy złożyć do 29 lutego 2008 roku.

Termin składania do ZR analizy składek za rok 2007 upływa 31 marca 2008 r.

Więcej Informacji: Halina Murzyn - pok. 112, tel. 032 353 84 25 wew. 112.)

**Zarząd Regionu na swojej stronie [www.solidarnosc-kat.pl](http://www.solidarnosc-kat.pl), udostępnił do pobrania druki bilansu, rachunku wyników, informacji dodatkowej - załączniki do CIT-8 oraz inne (Dokumenty do pobrania).**

Główna Księgowa Zarządu Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, 40-286 Katowice, ul. Floriana 7; [www.solidarnosc-kat.pl](http://www.solidarnosc-kat.pl); e-mail: [region@solidarnosc-kat.pl](mailto:region@solidarnosc-kat.pl); tel. centrala: 032 353-84-25; Sekretariat Ogólny ZR: tel./fax 032 253-78-00; Biuro Przewodniczącego: tel. 032 258-98-56, tel./fax 032 253-73-73; Biuro Ekonomiczno-Prawne: tel. 032 253-75-08, e-mail: [prawne@solidarnosc-kat.pl](mailto:prawne@solidarnosc-kat.pl); Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej: Biuro Szkoleń i Zagraniczne, tel./fax 032 253-87-62; e-mail: [zagraniczne@solidarnosc-kat.pl](mailto:zagraniczne@solidarnosc-kat.pl); Rozwój Związku, tel. 032 353 84 25 wew. 226, e-mail: [organizator@solidarnosc-kat.pl](mailto:organizator@solidarnosc-kat.pl); Biuro ds. Ewidencji Związkowej: tel./fax 032 206-85-20, e-mail: [ewidencja@solidarnosc-kat.pl](mailto:ewidencja@solidarnosc-kat.pl); Biuro ds. Pośrednictwa Pracy i Aktywizacji Zawodowej - Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy: tel./fax 032 206-89-04; Biuro Finansowo-Księgowe: tel./fax 032 253-76-70, Rozliczenie składek Związkowych, tel. 032 206-85-77; Biuro Administracyjne: tel. 032 353-84-25 wew. 199/499; Biuro Ochrony Warunków i Bezpieczeństwa Pracy (BHP): 032 353-84-25 wew. 107; Regionalna Komisja Rewizyjna: tel./fax 032 253-74-91, e-mail: [rewizyjna@solidarnosc-kat.pl](mailto:rewizyjna@solidarnosc-kat.pl);

Biura Terenowe ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 032 281-71-65, e-mail: [bytom@solidarnosc-kat.pl](mailto:bytom@solidarnosc-kat.pl); Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 032 230-89-30, tel./fax 032 231-25-27, e-mail: [gliwice@solidarnosc-kat.pl](mailto:gliwice@solidarnosc-kat.pl); Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 032 473-19-74 i 032 473-23-59, e-mail: [jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl](mailto:jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl); Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 032 615-17-11, e-mail: [jaworzno@solidarnosc-kat.pl](mailto:jaworzno@solidarnosc-kat.pl); Pszczyna, ul. 3 Maja 11, tel./fax 032 210-39-63, e-mail: [pszczyna@solidarnosc-kat.pl](mailto:pszczyna@solidarnosc-kat.pl); Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 032 422-73-25, e-mail: [rybnik@solidarnosc-kat.pl](mailto:rybnik@solidarnosc-kat.pl); Sosnowiec, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 032 266-47-64, tel./fax 032 363-17-15, e-mail: [sosnowiec@solidarnosc-kat.pl](mailto:sosnowiec@solidarnosc-kat.pl); Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 032 285-34-68 i 032 285-19-69, e-mail: [tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl](mailto:tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl); Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/03, tel./fax 032 227-56-36, e-mail: [tychy@solidarnosc-kat.pl](mailto:tychy@solidarnosc-kat.pl); Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 032 275-39-02, e-mail: [zabrze@solidarnosc-kat.pl](mailto:zabrze@solidarnosc-kat.pl); Zawiercie, ul. 11 Listopada 2a, tel./fax 032 672-37-71, e-mail: [zawiercie@solidarnosc-kat.pl](mailto:zawiercie@solidarnosc-kat.pl);

# Radio Katowice ma 80 lat!

**4 grudnia Radio Katowice im. Stanisława Ligonia, będące największą rozgłośnią regionalną w Polsce, obchodziło jubileusz 80-lecia istnienia.**

Honorowy patronat nad obchodami objął prezydent RP **Lech Kaczyński**. Uroczystości zainaugurowała Msza św. w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Po nabożeństwie w Teatrze im. St. Wyspiańskiego odbyła się jubileuszowa gala.

Rozgłośnia powstała 4 grudnia 1927 roku, pięć lat po powrocie części Górnego Śląska do Polski. Jej rolą było upowszechnianie polskiego języka i kultury. Po Warszawie, Krakowie i Poznaniu, była czwartą rozgłośnią w Polsce.

Obecnie na radiowej mapie województwa śląskiego, Radio Katowice jest jedyną stacją publiczną. Swym zasięgiem obejmuje obszar znacznie wykraczający poza granice województwa.

- Najważniejszymi zadaniami naszego radia jest podtrzymywanie poczucia tożsamości regionalnej, zarówno ziemi śląskiej, beskidzkiej oraz częstochowskiej, a jednocześnie tworzenie poczucia wspólnoty dla wszystkich mieszkańców województwa śląskiego - mówi prezes Radia Katowice **Wojciech Poczachowski**, dziennikarz, politolog i historyk.

Z tożsamością regionalną nieodłącznie związane są audycje "Ligoniowe radio", "Po naszymu, czyli po śląsku", radiowy konkurs "Ślązak roku", czy uhonorowany nagrodą przez Światowy Kongres Kresowian cykliczny program "Lwowska Fala", adresowany m.in. do mieszkańców regionu, którym kresy są niezwykle bliskie. W Radiu Katowice powstało również wielokrotnie nagradzane słuchowisko "Pokój z widokiem na

wojnę polsko-jaruzelską" opowiadające o mordzie górników z kopalni "Wujek".

Rozgłośnia dysponuje świetnym zespołem dziennikarskim, który tworzy jej kulturę oraz klimat. Już od 20 lat bezprzecznym symbolem Radia Katowice jest ogólnopolski konkurs ortograficzny "Dyktando", którego autorką jest red. **Krystyna Bochenek**, obecnie wice-marszałek Senatu. Ideą konkursu jest pielęgnowanie poprawnej polszczyzny oraz uczenie jej piękna. Krystyna Bochenek jest również autorką niezwykle popularnych i interesujących programów o zdrowiu.

Mistrzem nie tylko polskiego, ale światowego reportażu jest red. **Anna Sekudewicz**, laureatka "Prix Italia" najbardziej prestiżowej na-



Prezes Radia Katowice **Wojciech Poczachowski**

grody dziennikarskiej na świecie. Jej reportaż "Czaszka" opowiadający o zbrodni katyńskiej został niedawno nagrodzony Grand Prix Festiwalu Reportażu Radiowego w Kazimierzu Dolnym. Red. **Maciej Szczawiński** jest postacią niezwykle. Radiowi koledzy mówią o nim że "jest utkany z mgły i wiatru". Stara się kształtować literackie gusty słuchaczy, promuje twórczość młodych poetów, a jednocze-



4 grudnia - dokładnie w 80. rocznicę rozpoczęcia nadawania przez Radio Katowice - na budynku pierwszej siedziby rozgłośni przy ul. Warszawskiej odświeżono pamiątkową tablicę. Gościem uroczystości był były premier Jarosław Kaczyński

śnie wskazuje im drogę, którą powinni podążać.

- Radio regionalne powinno funkcjonować w oparciu o pewną hierarchię wartości - mówi Wojciech Poczachowski. - Taka hierarchia tradycyjnych wartości polskich i regionalnych oparta na rodzinie, tożsamości, korzeniach i Ojczyźnie, obowiązuje w naszej rozgłośni. Patriotyzm i wiara w której wyrastamy są naszym źródłem i siłą. To wszystko zawarte zostało w słowach "Bóg, Honor i Ojczyzna" wyhaftowanych na sztandarze Radia Katowice, który został poświęcony w trakcie jubileuszowych uroczystości. Te wartości są dla nas najświętsze. W oparciu o nie zamierzamy budować naszą małą Ojczyznę oraz Rzeczpospolitą. - podkreśla prezes Poczachowski.

*Beata Gajdziszewska*

Biuro Terenowe w Sosnowcu zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich organizacji związkowych NSZZ "Solidarność" i ich członków, o pomoc dla 13-letniego **Kamila Szyki**.

Kamil jest dzieckiem specjalnej troski. Urodził się z przepukliną oponową - rdzeniową i niedowładem kończyn dolnych. Skazany jest na poruszanie się na wózku inwalidzkim i funkcjonowanie z zastawką odprowadzającą płyny oponowo - mózgowy.

Babcia Kamila, jedyny jego opiekun prawny, stara się zapewnić wnukowi jak najlepsze warunki życiowe. Marzeniem Kamila jest opuszczanie mieszkania i przebywanie z rówieśnikami, po prostu "życie zwykłym życiem". Może mu to umożliwić jedynie likwidacja barier architektonicznych, o co podjęła sta-

rania jego babcia. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dofinansuje taką inwestycję, pod warunkiem posiadania własnych środków. Wciąż brakuje babci Kamila kwoty 5000 zł, którą musi zebrać do dnia 20 grudnia br. Sama nie może podjąć temu wyzwaniu, gdyż utrzymuje się jedynie z emerytury.

Dlatego też prosimy wszystkich ludzi wielkiego serca o wsparcie finansowe dla Kamila. Pokażmy w ten przedsięwzięty czas, że jesteśmy czuli na ludzką krzywdę, odpowiadając na wołanie dziecka.

Za wszelką pomoc z góry serdecznie dziękuję.

*Kierownik Biura Terenowego w Sosnowcu*



Darowizny proszę przekazywać na nr konta:

**PKO BP S.A.**  
Oddział w Sosnowcu  
36 1020 2498 0000 8102  
0082 9077

## ZNALEZIONE WWW SIECI



## Soldar Sp. z o.o.

40-286 Katowice, ul. Floriana 7/10



- usługi poligraficzno-reklamowe,
- sprzedaż gadżetów związkowych (flagi, transparenty, kubki),
- czyszczenie i sprzątanie obiektów,
- usługi remontowo-budowlane,
- odzież robocza i ochronna, sprzęt BHP, środki czystości, nadruki firmowe na odzież,
- artykuły biurowe.

tel. 032 353-84-25 wew. 410  
soldar@interia.pl